



4 stycznia 2019

## OGÓLNOPOLSKIE

### **SAMORZAD.PAP.PL**

#### **Częstochowa: Irena Szewińska patronką**

Imię najsłynniejszej polskiej lekkoatletki – decyzją radnych – będzie nosić przedszkole przy ul. Broniewskiego.

[http://samorzad.pap.pl/depesze/napisali\\_do\\_nas\\_new/188421/](http://samorzad.pap.pl/depesze/napisali_do_nas_new/188421/)

### **TVP.PL**

#### **Częstochowski system monitoringu liczy już 85 kamer**

Łącznie 85 kamer liczy już – po ostatniej rozbudowie – częstochowski system stałego monitoringu wizyjnego. Najnowsze kamery pojawiły się w dzielnicy Wrzosowiak.

<http://katowice.tvp.pl/40700409/czestochowski-system-monitoringu-liczy-juz-85-kamer>

## LOKALNE

### **GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA**

#### **Jaka dotacja na nowy stadion (s. 4)**

Ministerstwo od marca miało świadomość, o jaki projekt chodzi, za jakie pieniądze i o jaką kwotę stara się miasto wraz z klubem. Zakładam, że mieli ją także politycy składający klubowi publiczne deklaracje pomocy w jego realizacji.

#### **Częstochowa ławki niegodna (s. 3)**

W Częstochowie nie stanie wymyślona przez ministra Mariusza Błaszczaka „ławka niepodległości”, bo Częstochowa nie zakwalifikowała się w konkursie. Może to i dobrze?

#### **Czyż nie dobija się koni? (s. 5)**

Już za tydzień Magdalena Piekorz wystawi w Teatrze im. Mickiewicza „Czyż nie dobija się koni?”.

#### **Finisz wystawy „Niepodległość sztuki. Wolność artysty” (s. 6)**

Finisz wystawy „Niepodległość Sztuki. Wolność Artysty” odbędzie się 5 stycznia w Pawilonie Wystawowym w Parku im. Staszica. Wydarzenie



organizują Muzeum Częstochowskie i Regionalne Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Częstochowie.

### WYBORCZA.PL

#### **Nikt nie wie, ile Częstochowa zapłaci za prąd. „Liczymy na pozytywne rozstrzygnięcia”**

Konia z rządem temu, kto potrafi powiedzieć, ile częstochowski samorząd w 2019 roku zapłaci za energię elektryczną. Takiego przypadku jak nasz rządzący w przyjmowanej naprędce ustawie nie przewidzieli.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,24327107,nikt-nie-wie-ile-czestochowa-zaplaci-za-prad-liczymy-na-pozytywne.html>

### DZIENNIK ZACHODNI

#### **Jest wykonawca wielkiej rewitalizacji Starego Rynku (s. 7)**

Można rozpocząć rewitalizację Starego Rynku w Częstochowie. Rozstrzygnięto przetarg na wykonawcę tej inwestycji.

### DZIENNIK ZACHODNI. TYGODNIK CZĘSTOCHOWA

#### **Budżet Częstochowy na 2019 rok z autopoprawką (s. 3)**

W budżecie Częstochowy na 2019 rok po stronie wydatków jest 1 mln 275 zł.

#### **Świąteczne granie z Kubą znów z wielkimi gwiazdami (s. 8)**

W miniony piątek w Hali Sportowej Częstochowa odbyła się trzecia edycja Świątecznego Grania z Kubą Błaszczakowskim.

### ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

#### **Mamy więcej kamer. Tym razem na Wrzosowiaku**

System miejskiego monitoringu wizyjnego wzbogacił się o 4 nowe kamery.

Tym razem zostały zainstalowane w rejonie ul. Orkana w dzielnicy Wrzosowiak.

<https://zycieczestochowy.pl/mamy-wiecej-kamer-tym-razem-na-wrzosowiaku/>

### WCZESTOCHOWIE.PL

#### **Miejski monitoring rozbudowany o kolejne kamery**

O kolejne cztery kamery rozbudowany został miejski monitoring, którego centrum znajduje się w siedzibie Straży Miejskiej. Urządzenia pojawiły się w dzielnicy Wrzosowiak.

<http://wczestochowie.pl/artyku/31975,miejski-monitoring-rozbudowany-o-kolejne-kamery--zdjecia->



## **RADIOJURA.COM.PL**

### **Miasto rozdysponowało pieniądze na promocję przez sport**

Ważną część zapisów budżetu miasta na 2019 rok stanowią wydatki na sport, wypoczynek i turystykę.

<https://www.radiojura.pl/miasto-rozdysponowalo-pieniadze-na-promocje-przez-sport.html>

## **TV. ORION**

### **Dron niczym F-16**

Od zeszłego roku nad częstochowskimi posesjami krąży dron naszpikowany elektronicznymi urządzeniami, które wskazują, czym tak naprawdę palimy w piecach.

[http://www.tvorion.pl/index.php?action=show\\_news&idNews=26525](http://www.tvorion.pl/index.php?action=show_news&idNews=26525)

### **Fundamenty zalane**

Trwa budowa parku wodnego przy ul. Dekabrystów. Mimo zimowej pory nie ma mowy o przerwach w pracy.

[http://www.tvorion.pl/index.php?action=show\\_news&idNews=26524](http://www.tvorion.pl/index.php?action=show_news&idNews=26524)

### **„Czyż nie dobija się koni?”**

Na scenie pokaże się cały zespół Teatru im. Adama Mickiewicza. Towarzyszyć mu będą tancerze, statyści oraz zespół Five O'Clock. Przygotowania do spektaklu „Czyż nie dobija się koni?” w reżyserii Magdaleny Piekorz idą pełną parą.

[http://www.tvorion.pl/index.php?action=show\\_news&idNews=26521](http://www.tvorion.pl/index.php?action=show_news&idNews=26521)



SAMORZAD.PAP.PL

## Częstochowa: Irena Szewińska patronką



Fot. Miejskie Przedszkole nr 12 w Częstochowie

Imię najsztywniejszej polskiej lekkoatletki – decyzją radnych – będzie nosić przedszkole przy ul. Broniewskiego.

Zgodnie z zapisami Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z marca 2017 r. w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i przedszkoli, o nadanie placówce imienia Ireny Szewińskiej zwróciła się Rada Pedagogiczna wraz z Radą Rodziców.

Irena Szewińska (ur. 24.05.1946, zm. 29.06.2018) była lekkoatletką specjalizującą się w biegach sprinterskich i skoku w dal. Jej wybitny sportowy

talent ujawnił się już w szkole podstawowej, a pierwsze medale mistrzostw Polski młodzików zdobyła jako 16-latką.

Nigdy wcześniej nie było lepszej i bardziej utytułowanej lekkoatletki niż ona. Była multimedalistką olimpijską – zdobywczynią 7 medali (w tym 3 złotych, 2 srebrnych i 2 brązowych). Wywalczyła 10 medali Mistrzostw Europy – w tym 5 złotych. Mistrzynią Polski została 24 razy, a krajową rekordzistką – aż 54 razy (na 100m, 200m, 400m, w skoku w dal, pięcioboju oraz sztafecie 4x100m). 10-krotnie poprawiła rekord świata – w tym dwa razy w sztafecie 4x100m. W 1974 roku została wybrana najlepszą sportsmenką świata, a trzy lata później – najlepszą lekkoatletką globu.

Irena Szewińska pełniła funkcję prezesa Polskiego Związku Lekkiej Atletyki oraz wiceprezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Była także członkinią Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego oraz współorganizatorką i patronką warszawskiego biegu Samsung Irena Women's Run.

Uzupełnieniem sportowych triumfów Ireny Szewińskiej była jej działalność społeczna. Wszystko to zapewniło jej szacunek na całym świecie nie tylko jako wybitnej sportsmence, ale i wrażliwemu człowiekowi. W maju 2016 roku odebrała z rąk prezydenta RP najwyższe polskie odznaczenie – Order Orła Białego. W Księdze Rekordów Guinnessa znalazła się z kolei jako jedyna lekkoatletka, która zdobyła olimpijskie medale w 5 konkurencjach.

Miejskie Przedszkole nr 12 będzie teraz placówką promującą postać Ireny Szewińskiej, jej postawę życiową i sportowe dokonania. To z kolei stworzy lepszą szansę na zachęcenie dzieci i całych rodzin do uprawiania sportów i prowadzenia aktywnego trybu życia.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania placówce imienia Ireny Szewińskiej nie powoduje skutków finansowych.



TVP.PL

## Częstochowski system monitoringu liczy już 85 kamer

Łącznie 85 kamer liczy już - po ostatniej rozbudowie - częstochowski system stałego monitoringu wizyjnego. Najnowsze kamery pojawiły się w dzielnicy Wrzosowiak. Cały system co roku rejestruje ponad 2 tys. zdarzeń wymagających interwencji służb mundurowych czy ratowników.

Jak podała w czwartek częstochowski urząd miasta, cztery nowe kamery zainstalowano w rejonie dwujezdniowej ul. Orkana w dzielnicy Wrzosowiak (przebiega tamtędy m.in. najnowsza linia tramwajowa w Częstochowie).

Zasięgiem nowych kamer objęto przede wszystkim rejon przystanków i przejścia dla pieszych na wysokości szkoły podstawowej nr 53. Urządzenia obserwują też teren przy skrzyżowaniach z ul. Jagiellońską i 11 Listopada, a także stację rowerów miejskich. Kamery wyposażone są w doświetlacze podczerwieni; pracują całodobowo.

” *Miejski monitoring to nie tylko możliwość szybkiej reakcji w sytuacji zagrożenia, ale też większe poczucie bezpieczeństwa. Dlatego staramy się reagować na wnioski mieszkańców i sukcesywnie rozbudowywać system monitoringu w tych rejonach miasta, gdzie jest to szczególnie uzasadnione i technicznie możliwe*

prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszyk

Obecnie stały monitoring wizyjny w Częstochowie obejmuje 85 kamer. Następną szesć kamer ma zostać zamontowanych przy Promenadzie Śródmiejskiej, której budowa rozpoczęła się w ub. roku.

Pierwsze miejskie kamery na terenie Częstochowy pojawiły się w 2009 r. Na początku było ich 18. Największa rozbudowa systemu - dzięki środkom UE - miała miejsce w grudniu 2013 r. Wówczas na ulicach Częstochowy pojawiło się kolejnych 48 kamer.

Ostatnią rozbudowa miała miejsce w grudniu 2017 r. - przy alei Wyzwolenia w dzielnicy Północ zainstalowano z miejskiego budżetu osiem nowych kamer. O kolejne dwie kamery miejski monitoring rozrósł się też wtedy w rejonie ul. Szymanowskiego (sfinansowano je z budżetu obywatelskiego).

W październiku ub. roku miasto informowało, że tamtejsza straż miejska zaczęła uzupełniać stały monitoring tzw. fotopułapkami. Przenośne kamery na baterie namierzają m.in. osoby nielegalnie wyrzucające odpady. Dzięki urządzeniom, tylko w ciągu kilku dni pierwszych dni strażnicy interweniowali blisko 40 razy.

Działające całodobowo centrum częstochowskiego monitoringu mieści się w siedzibie tamtejszej straży miejskiej, przy ul. Krakowskiej. Co roku jego pracownicy ujawniają po ok. 2 tys. zdarzeń wymagających interwencji służb. W 2017 r. takich zdarzeń było 2385, z czego 1951 zakończyło się interwencją samych strażników miejskich. W ub. roku liczba ta była podobna.

Częstochowscy strażnicy miejscy są m.in. współorganizatorami międzynarodowych konferencji „Miasto Monitorowane”. Od 2012 r. na konferencję przyjeżdżają samorządowcy z całego kraju, którzy podpatrują też tamtejsze rozwiązania i zapraszają do siebie częstochowskich strażników na prelekcje dotyczące organizacji i prowadzenia monitoringu.

## GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA



# Częstochowa ławki niegodna

**W Częstochowie nie stanie wymyślona przez ministra Mariusza Błaszczaka „ławka niepodległości”, bo rządzone przez SLD miasto nie zakwalifikowało się w konkursie. Może to i dobrze?**

DOROTA STEINHAGEN

Sto ławek na sto lat niepodległości. Tak postanowił uczcić ubiegłoroczną rocznicę minister obrony narodowej. A dokładnie 143 w różnych miejscowościach Polski. Błaszczak przeznaczył na ławki 4 mln zł z ministerialnej kasy, a że koszt jednej to 88 tys. zł, swój udział w wydatku miały też samorządy. Dotacja wyniosła bowiem 30 tys. zł na każdą ławkę, a kto ją dostał rozstrzygnął zorganizowany przez MON konkurs.

- Częstochowa wzięła w nim udział - informuje Sylwia Bielecka z biura prasowego urzędu miasta. - Niestety, liczba zgłoszeń była tak duża, że częstochowski projekt nie otrzymał dofinansowania, nie będzie więc realizowany. Konkurs nie przewidywał odwołań. Zgodnie ze zgłoszonym projektem ławka



Ławka niepodległości w Lublinie

miałaby stanąć przy al. Niepodległości, przy pływalni - dodaje Bielecka.

Do ławek nie miały też szczęścia miejscowości w sąsiedztwie Częstochowy. Najbliżej do podziwiania będą w Oleśnie i Zawierciu.

Może to i dobrze, bo jeszcze nie wszystkie stanęły w miejscach swojego przeznaczenia, a już o nich głośno i wcale nie pochlebnie. „Estetyczny dramat” - skomentowała na swoim facebookowym

**Zawiercie i Olesno  
- to miasta  
z „ławkami  
niepodległości”  
najbliżej  
Częstochowy**

profilu fundacja „Wzornictwo i Ład”. Wytknęła ławkom, że w sędzię konkursowym były osoby z MON, dyr. Wojskowe Biura Historycznego, pre-

zes Instytutu Piłsudskiego i Związku Artystów Plastyków, ale wśród oceniających zabrakło architekta czy projektanta z dziedziny wzornictwa przemysłowego.

Osoba, która przysiądzie na ławce, może posłuchać pieśni legionowych oraz nagrań historycznych. Także zimą, bo siedzisko jest podgrzewane. Ławka ma być odporna na działalność wandalów, ale np. egzemplarz z warszawskich Łazienek już oblał z farby. ◉





## FINISAŻ WYSTAWY „NIEPODLEGŁOŚĆ SZTUKI. WOLNOŚĆ ARTYSTY”

POD PATRONATEM  
CO JEST GRANE 24

ZUZANNA SULIGA

Finisaż wystawy „Niepodległość Sztuki. Wolność Artysty” odbędzie się 5 stycznia w Pawilonie Wystawowym w Parku im. Staszica.

Wydarzenie organizują Muzeum Częstochowskie i Regionalne Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Częstochowie.



Otwarcie wystawy „Niepodległość Sztuki. Wolność artysty” odbył się pod koniec października ubiegłego roku. Wydarzenie powstało dzięki inicjatywie Szymona Parafiniaka, sekretarza zarządu Regionalnego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Częstochowie. Pomysł narodził się ponad rok temu.

Pierwszym impulsem było przeświadczenie, że Zachęta potrzebuje mocnej, problemowej wystawy. Zrobiliśmy w organizacji porządek, przewietrzyliśmy atmosferę, odświeżyliśmy siedzibę. Teraz - z mojego punktu widzenia - brakowało uderzenia od strony programowej. Myślałem o ludziach odpornych na mody panujące na rynku sztuki oraz obojętnych na presję estetyczną ze strony handlarzy sztuką. Podstawowym kryterium doboru artystów miała być czysta idea tworzenia, czyli wolność artystyczna. Wtedy w naturalny spo-



sób przyszła mi do głowy 100. rocznica odzyskania niepodległości oraz zderzenie jej ze sztuką nowoczesną - wyjaśnia Szymon Parafiniak.

Kuratorami przedsięwzięcia są Piotr Glowacki, Andrzej Saj oraz Krzysztof Stanisławski. Październikowa prezentacja odbyła się w dwóch miejscach: Konduktorowni oraz w Pawilonie Wystawowym w Parku im. Staszica. W gmachu przy ul. Piłsudskiego ukazano część wystawy obejmującą fotografie, performance i nowe media. Dedykowano ją twórczości Andrzeja Dudka-Dürera, grupy Monstfūr, Małgorzaty Kazimierczak, Natalii LL, Janusza Leśniaka, Leszka Szurkowskiego, Ryszarda Tabaki oraz projektu THESEUS.

Druga część dotyczyła malarstwa i rzeźby. W pawilonie prezentowano więc prace Edwarda Dwurnika, Zdzi-

слава Nitki, Sylwestra Ambroziaka, Marceliny Groń, Anny Hryniewicz, Pauliny Parpowicz, Caroliny Khouri, Łukasza Korolkiewicza, Bogusława Lustyka, Krzysztofa Skarbka i Mariusza Stanowskiego.

Teraz w muzealnych przestrzeniach odbędzie się finisaż wystawy. Zaplanowano go na 5 stycznia na godz. 17. Wydarzenie połączono z premierą filmu i katalogu wystawy. Za reżyserię pierwszego projektu odpowiada Adam Żurawiecki, z kolei za redakcję i projekt katalogu - Szymon Parafiniak i Aleksandra Cupiał (teksty kuratorskie: Andrzej Saj, Krzysztof Stanisławski, Piotr Glowacki, fotografie Jacenty Dędek).

Wstęp na sobotni finisaż jest wolny. ☺



## Czyż nie dobija się koni?

Już za tydzień Magdalena Piekorz wystawi w Teatrze im. Mickiewicza „Czyż nie dobija się koni?”. Zapowiada się duże wydarzenie: na widowni mają zasiąść m.in.: Jerzy Bużek, Henryk Talar, Jan Szurmiej, Renata Przemyk, Ewa Ziętek.

ZUZANNA SULIGA

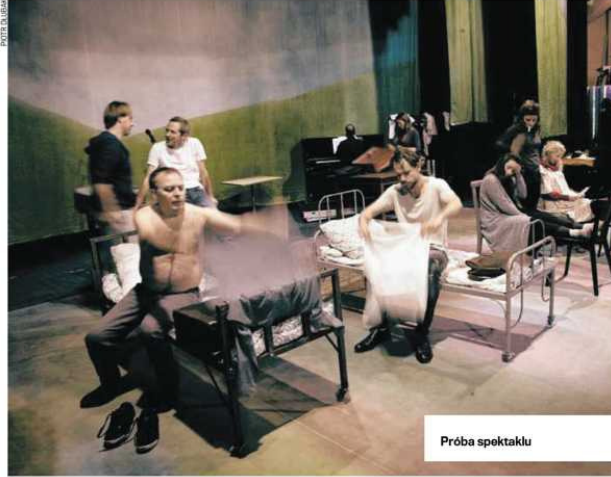
„Czyż nie dobija się koni?” to opowiadanie Horace’a McCoya z 1935 r. To na jego podstawie swój słynny film zrobił Sydney Pollack w 1963 r. (dziś uznajemy go za jeden z najważniejszych obrazów w dziejach amerykańskiej kinematografii). Dzięki częstochowskiemu teatrowi historia czasów wielkiego kryzysu otrzymuje nowe życie.

Widzowie znów przeniosą się do Ameryki lat 30. Czasów, gdy do Hollywood przyjeżdżają setki desperatów. Przyciąga ich trwający tygodniami morderczy maraton tańca. Wśród nich są m.in. Gloria - młoda dziewczyna marząca o zrobieniu kariery aktorskiej, Robert, który chce zostać reżyserem, Alice - prowincjonalna aktorka stylizująca się na Marilyn Monroe, ciężarna Ruby i jej mąż, który bez skrupułów zachęca żonę do udziału w krwawym show. Stopniowo poznajemy ich motywacje, marzenia i potrzeby. Jedni chcą wyrwać się z ubóstwa i apatii, drudzy pragną zrobić karierę. Dla każdego wygrana jest jak wyrok: być albo nie być, życie albo śmierć. Dla pary, która przetrwa morderczy maraton, przewidziana jest nagroda - 1500 dolarów. Aż tyle i tylko tyle. Tańcząc więc do bólu, do granic wytrzymałości, do obłędu...

Będzie to pierwsza premiera 2019 roku, na którą zaprosi częstochowski teatr, i zarazem pierwsza realizacja, której w naszym mieście podjęła się Magdalena Piekorz. Przypomnijmy, że od września jest ona dyrektorem artystycznym teatru (zastąpiła Piotra Machalica, który po 12 latach pożegnał się ze stanowiskiem). Największą rozpoznawalność przyniosły jej filmy „Pregi” i „Senność”. Na swoim koncie ma również spektakle tworzone dla Teatru im. Słowackiego w Krakowie, Teatru Rozrywki w Chorzwicze czy Teatru Śląskiego w Katowicach.

- Chciałabym zaproponować realizację kameralnych spektakli, nawiązujących do dramaturgii amerykańskiej z lat 50. i 60., które doczekały się również swojej filmowej adaptacji. To nawiązania do kina, którym również się zajmuję, ale przede wszystkim wielki hold dla teatru - zaznacza Piekorz, tuż po objęciu nowego stanowiska. - Zależy mi na różnorodnym repertuarze. Na tym, żeby przed niczym nie uciekać. Sięgnąć zarówno po klasyczne, jak i repertuar współczesny, psychologiczny. A przy tym nie zaniedbywać również dzieci, które są bardzo wdzięcznymi odbiorcami sztuki - deklaruje, mówiąc o teatralnych planach.

Trzeba przyznać, że swój częstochowski rozdział Piekorz rozpoczęła od nie lada wyzwania. „Czyż nie dobija się koni?” zapowiada się niezwykle widowiskowo. Na scenie wystąpi kilkadziesiąt osób. Zaangażowano cały zespół aktorski, a także tancerzy, statystów i jazzowy zespół Five O’Clock.



Próba spektaklu



Magdalena Piekorz

**Zapowiada się niezwykle widowiskowo. Na scenie wystąpi kilkadziesiąt osób. Zaangażowano cały zespół aktorski, a także tancerzy, statystów i jazzowy zespół Five O’Clock**

- O realizacji tego tekstu myślałam od dawna, ale nigdy nie znalazłam odpowiedniego zespołu. Dopiero tutaj, kiedy poznałam aktorów częstochowskiego Teatru, pomyślałam: robie to! - przyznała Magdalena Piekorz. Tekst w przekładzie Zofii Zinslerling adaptował Krzysztof Kruek, który jest też asystentem reżyserki. Za choreografię odpowiada Jakub Lewandowski, za scenografię Martyna Kander, a za światło Paweł Murlik.

Przedsięwzięcie organizowane z takim rozmachem wymaga długotrwałych przygotowań. Próby rozpoczęły się więc już w październiku, i to równoległe na scenach Teatru im. Mickiewicza i Teatru Łańca Włodzimierza Kuzy.

Finałny efekt zobaczymy już w sobotę, 12 stycznia, o godz. 19. Premiera będzie kulturalnym wydarzeniem, o którym będzie z pewnością głośno w teatralnym świecie. Swoją rolę w uroczystości zapowiedzieli już m.in.: Jerzy Bużek, Jan Szurmiej, Henryk Talar, Renata Przemyk, Ewa Ziętek, Joanna Orleańska czy Bartosz Obuchowicz.

- Nie chciałabym, aby widz zasiadający w teatralnym fotelu czuł się zupełnie komfortowo. Chciałabym, aby miał poczucie, że jest świadkiem wszystkiego, co dzieje się na scenie, żeby poczuł wysiłek, zmaganie, pot i łzy bohaterów - mówi Magdalena Piekorz. - To jest spektakl wielowymiarowy: o kondycji społecznej, o kondycji człowieka w ogóle, o tym, w jaki sposób człowiek mierzy się z sytuacją graniczną - dodaje.

### Bilety na spektakl

Bilety na spektakl premierowy 12 stycznia zostały już wyprzedane. Zostały za to ostatnie wolne miejsca na premierę nauczycielską - 11 stycznia o godz. 19 (40 zł) oraz spektakl popremierowy grany 13 stycznia o godz. 19 (parter - 60 zł normalne i 50 zł ulgowe, balkon - 50 zł normalne i 40 zł ulgowe). Można również pytać o bilety na 16 stycznia o godz. 18 (30 zł - środa studencka) i 18 stycznia o godz. 19 (parter - 60 zł normalne i 50 zł ulgowe, balkon - 50 zł normalne i 40 zł ulgowe). Więcej na: [www.teatr-mickiewicza.pl](http://www.teatr-mickiewicza.pl)

### Kto wystąpi na scenie?

Obsada spektaklu: Gloria Beatty - **Hanna Zbyryt**, Robert Syverton - **Adam Machalica** (oboje na zdjęciu na okładce), Rocky Gravo - **Adam Hutyra**, Alice Le Blanc - **Sylwia Warmus**, George Jerome - **Waldemar Cudzik**, Ruby Bates - **Marta Honzatkó**, James Bates - **Maciej Półtorak**, Lucy - **Teresa Dzielska**, Marynarz - **Antoni Rot**, Pani Laydon - **Czesława Monczka**, Nickle - **Marek Słosarski**, Vee Lovell - **Robert Rukowski**, Mary Hawley - **Agnieszka Łopacka**, Geneva Tomblin - **Sylwia Bartnikowska**, Basil Gerard - **Sebastian Banaszczyk**, Rosemary Loftus - **Iwona Choluś**, Benny Chelsea - **Bartosz Kopec**, Maxwell - **Michał Kula**, Pani Higby - **Małgorzata Marciniaś**, Pani Witcher - **Agata Ochota**, Duchowny - **Bartosz Kopec**.

Tancerze: Kid Kamm - **Mateusz Lisiecki**, Jackie Miller - **Dorota Sikorska**, Bess Cartwright - **Kinga Duda**, Mack Aston - **Michał Woźnica**, Amy - **Patrycja Patrzykowska**, Johnny - **Tadeusz Tar-nowski**, Lucia - **Karina Shorets**, Carlos - **Krzysztof Kaczmar**, Zespół Five O’Clock Orchestra w składzie: **Tadeusz Ehrhardt-Orgiewski** (fortel), **Piotr Górka** (kontrabas), **Piotr Lobos** (piano), **Janusz Soltysik** (saksofon), **Andrzej Wardęga** (perkusja). Na scenie wystąpią również: **Celine - Cecylia Putro**, **Arlene - Arleta Lizoń**, **Anne - Anna Wilk**, **Pomocnicy - Mariusz Korek**, **Marek Łobodziński**, **Lekarz - Maciej Orman**. Widzowie na trybunie: **Katarzyna Ziębińska**, **Paulina Piasocka**, **Beata Pokora**, **Ewa Stogińska**, **Mervyn Leroy** - **Zdzisław Kubziakowski**.





# Jaka dotacja na nowy stadion

Ministerstwo od marca miało świadomość, o jaki projekt chodzi, za jakie pieniądze i o jaką kwotę stara się miasto wraz z klubem. Zakładam, że mieli ją także politycy składający klubowi publiczne deklaracje pomocy w jego realizacji.

ROZMOWA Z  
**ALEKSANDREM WIERNYM**  
naczelnikiem urzędu promocji  
kultury i sportu w urzędzie miasta

**MAREK MAMON:** Przez media sportowe – także ogólnopolskie – przetoczyła się fala krytyki, że mimo znakomych wyników sportowych władze Częstochowy nadal są nieprzychylnie piłkarskiemu Rakowowi. Słowno: Ministerstwo Sportu przyznało 10 mln zł na modernizację i rozbudowę stadionu, ale to zdemolowanie przysiędła Krzysztofa Matyjaszczyka za mało.

**ALEKSANDER WIERNY:** 6 lutego 2018 r. Ministerstwo Sportu i Turystyki ogłosiło możliwość dofinansowania zadań w ramach „Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu – edycja 2018”. Miasto – w uzgodnieniu z RKS Raków – szybko przystąpiło do przygotowania projektu. Wynikiem było ogłoszenie w marcu do programu, zgodnie z ministerialnymi wytycznymi, zadania inwestycyjnego związanego z rozbudową Miejskiego Stadionu Piłkarskiego „Raków”.

– Począwszy od czasu przygotowywania pierwszej karty zgłoszenia zadania inwestycyjnego, zakres treści wniosku były konsultowane z klubem oraz PZPN. Nikt, łącznie z ministrem, nie zarzucił, że karta zgłoszenia jest źle przygotowana. Inwestycja została przygotowana zgodnie z następnymi – m.in. pod potrzebę Szkoły Mistrzostwa Sportowego – i od samego początku było to konsultowane z klubem.

Pierwszy wniosek nie został pierwotnie zaakceptowany przez ministerstwo do dofinansowania. Po prostu wybrano wówczas inne zadania, kosztem Częstochowy i klubu RKS Raków. Oczywiście ministerialny program ma określone formalne ramy, ale w wyborze programów jest też duży margines uzgodnień. W każdym razie powodem niezakwalifikowania wniosku do dofinansowania w czerwcu nie był wcale źle przygotowany wniosek.

I kolejny zarzut ze strony opozycji w radzie miasta. W październiku, po interwencji posła Szymona Giżyńskiego i senatora Artura Warzychy z PiS – minister sportu Witold Bańka, będąc w Częstochowie, obiecał, że jeśli magistrat poprawi wniosek i modernizacji stadionu uzupełni o elementy dotyczące poprawy miejsc na szkolenie młodych piłkarzy, to ministerstwo, mimo iż zakończyły się procedury ocen wniosków o dofinansowanie, dla Częstochowy przekaze z rezerw 10



## Oświadczenie RKS Raków po sesji budżetowej rady miasta

NA STRONIE INTERNETOWEJ KLUBU UKAZAŁO SIĘ, JESZCZE W DNIE BUDŻETOWEJ SESJI RADY MIASTA, OŚWIADCZENIE.

Na dzisiejszej (20 grudnia – przyp. red.) sesji Rady Miasta zapadła decyzja o zabezpieczeniu w budżecie miliona złotych na prace projektowe dotyczące modernizacji Stadionu Miejskiego Raków.

– To dobra wiadomość – mówi prezes Rakowa Wojciech Cygan. – Ta kwota pozwoli miastu z początkiem roku podjąć pierwsze konkretne działania. Czasu nie ma

zbyt wiele, dlatego cieszymy się, że radni podjęli taką decyzję już teraz. Jednocześnie mamy zaspokojenie od Rady Miasta, że decyzje dotyczące dalszego finansowania prac zostaną podjęte niezwłocznie po otrzymaniu ostatecznej odpowiedzi z Ministerstwa Sportu i Turystyki w sprawie współfinansowania inwestycji.

W pierwotnej wersji budżetu pieniądze miały być przeznaczone na prace przygotowawcze i wkład własny dla rozbudowy infrastruktury sportowej w Częstochowie, jednak w wyniku wewnętrznych

konsultacji członkowie koalicji rządzącej zdecydowali o wyszczególnieniu zadania i w chwili obecnej nazwa zadania po autokorekcie brzmi: „Prace przygotowawcze i wkład własny dla rozbudowy infrastruktury sportowej w Częstochowie, w tym budowy Centrum Piłki Nożnej „Raków” w Częstochowie”.

Bardzo dziękujemy panu prezydentowi Krzysztofowi Matyjaszczykowi i całej Radzie Miasta za pełne wsparcie dla naszej sprawy i współpracę ponad politycznymi podziałami. e

– Poczawszy od czasu przygotowywania pierwszej karty zgłoszenia zadania inwestycyjnego, zakres treści wniosku były konsultowane z klubem oraz PZPN. Nikt, łącznie z ministrem, nie zarzucił, że karta zgłoszenia jest źle przygotowana. Inwestycja została przygotowana zgodnie z następnymi – m.in. pod potrzebę Szkoły Mistrzostwa Sportowego – i od samego początku było to konsultowane z klubem.

Pierwszy wniosek nie został pierwotnie zaakceptowany przez ministerstwo do dofinansowania. Po prostu wybrano wówczas inne zadania, kosztem Częstochowy i klubu RKS Raków. Oczywiście ministerialny program ma określone formalne ramy, ale w wyborze programów jest też duży margines uzgodnień. W każdym razie powodem niezakwalifikowania wniosku do dofinansowania w czerwcu nie był wcale źle przygotowany wniosek.

I kolejny zarzut ze strony opozycji w radzie miasta. W październiku, po interwencji posła Szymona Giżyńskiego i senatora Artura Warzychy z PiS – minister sportu Witold Bańka, będąc w Częstochowie, obiecał, że jeśli magistrat poprawi wniosek i modernizacji stadionu uzupełni o elementy dotyczące poprawy miejsc na szkolenie młodych piłkarzy, to ministerstwo, mimo iż zakończyły się procedury ocen wniosków o dofinansowanie, dla Częstochowy przekaze z rezerw 10

**Raków jest liderem I ligi: ma 10 punktów przewagi nad drugą drużyną. Do ekstraklasy awansują dwie**

– Nie było żadnego wzrostu „roszczeń”. Tak jak wspominałem, kwota, o którą wnioskowało miasto z klubem, nie zmieniła się od momentu złożenia pierwszej karty projektu, a wynika ona z możliwości dotacyjnych ministerialnego programu. W przypadku projektów związanych ze szkołami mistrzostwa sportowego może ona wynieść do 70 proc. kosztów inwestycji. Ważna była oczywiście analiza możliwości miasta w kontekście kosztów, jakie trzeba będzie ponieść. A będą one niemałe. Nawet gdybyśmy uzyskali wnioskowa-

wane 20,5 mln zł dotacji, to nikt nam nie zagwarantuje, że najlepsza oferta w przetargu wykonawczym zmieści się w kosztorysowych 36,5 mln zł.

„Jak wiemy, ministerstwo tuż przed wyborami samorządowymi ogłosiło, że miasto otrzyma na realizację projektu 10 mln zł, w rozbiórce na trzy kolejne lata. 22 października przyszło natomiast pismo informujące, że miasto może już składać właściwy wniosek o dofinansowanie w terminie do końca listopada. Zapowiadało przy tym, że po zatwierdzeniu wniosku możliwe będzie podpisanie umowy o dofinansowanie. Miasto we wskazanym terminie złożyło wniosek o dofinansowanie do MSTI. Obecnie oczekujemy na jego weryfikację.

Treść uchwały rady miasta, która została dopłacona do wniosku, nie zawiera żadnych roszczeń, a jedynie kwoty i wielkości dofinansowania, które od początku – po uzgodnieniach z klubem – zostały wpisane w kartę zadania inwestycyjnego i pozostają niezmiennie. Realizacja inwestycji zgodnie ze złożonym wnioskiem takich lub nawet wyższych nakładów po prostu wymaga. Jeszcze raz powtórzę: nie nastąpił tu żaden wzrost oczekiwań. Ministerstwo od marca miało świadomość, o jaki projekt chodzi, za jakie pieniądze i o jaką kwotę stara się miasto wraz z klubem. Zakładam, że mieli ją także politycy składający klubowi publiczne deklaracje pomocy w jego realizacji. Wszyscy chyba mieli świadomość, że trudno będzie zrealizować tę inwestycję bez znaczącej pomocy z zewnątrz, czyli wsparcia na poziomie dofinansowania określonego we wniosku. Zawsze w przebiegu czasowym dajemy niedołągłą perspektywę rozgrywania meczów w własnym obiekcie w przypadku wniosku do ekstraklasy.

Z jednej strony to oczywiście dobrze, że projekt Częstochowy w ogóle znalazł się w programie, co zostało potwierdzone stosownym ogłoszeniem na stronie ministerstwa. Mamy jakiś punkt zaczepienia. Z drugiej – to chyba nie jest ten poziom wsparcia, o który chodziło miastu, klubowi, kibicom i na który liczone po rozmowach z politykami i ministrem. Poza tym jest kwestia rozłożenia dotacji na trzy lata: nawet licząc na przychyłność PZPN, klub będzie musiał zapewne sporo wyłożyć, by spełnić wymagania PZPN dotyczącej obiektu, aby móc grać w ekstraklasie.

**Jak zatem dziś wygląda współpraca władz miasta z klubem? Jakie są jego zadania, a jakie miasta? I wreszcie, czy widzicie zagrożenia, że stadion nie zostanie zmodernizowany do wymogów ekstraklasy w sezonie 2019/2020 (rundę jesienną w I lidze Raków zakończył na pierwszym miejscu, więc ma otrzymać szansę na awans – przyp. red.)**

– Czekając na los złożonego w końcu listopada wniosku o dofinansowanie, miasto pojęło decyzję o ogłoszeniu przetargu na dokumentację wykonawczą. Projekt, do którego prawa ma projektant działający na zlecenie klubu, posiada wprawdzie pozwolenie na budowę, ale brakuje istotnych elementów związanych ze specyfikacją techniczną, przedmia-



# ion

rem robót itd. Żeby ogłosić przetarg na budowę, trzeba to przygotować.

W połowie grudnia do urzędu miasta trafiło jednak pismo od zarządcy RKS Raków, który poinformował, że w związku z zapowiedzią dofinansowania ministerialnego w wysokości 10 mln zł (zamiast wnioskowanych 20 mln) chcą zmodyfikować projekt w celu ograniczenia kosztów jego realizacji. Dlatego poprosili o wstrzymanie się z ogłoszeniem przetargu na dokumentację wykonawczą do czasu złożenia w urzędzie miasta dokumentacji zamienną dla wydanego pozwolenia budowlanego. Jest to oczywiście ze strony Rakowa racjonalne, bo im większe koszty, tym trudniejszy montaż finansowy i dłuższy czas realizacji przedsięwzięcia, a czas nas goni.

Może to jednak rodzić komplikacje związane z procedurami administracyjnymi, a przede wszystkim z faktem, że ministerstwo zapowiedziało dotację na projekt w zakresie zgodnym ze złożonym najpierw w marcu, a później w listopadzie wnioskiem. Ten wniosek dotyczy „Centrum Piłki Nożnej w Częstochowie” związanego z ośrodkiem piłkarskiego szkolenia dzieci i młodzieży. Decyzję kierunkową będziemy więc podejmować, wspólnie z klubem, jak najszybciej - w zależności od kilku czynników: czy, w jakim zakresie i w jakim terminie będziemy mogli skorzystać z pieniędzy ministerialnych, czy będzie możliwe „okrojenie” inwestycji i skorzystanie z takiej dotacji, na jakich ostatecznie zasadach klub będzie mógł otrzymać licencje na grę w ekstraklasie w sezonie 2019/2020 i kiedy stadion będzie musiał spełniać stosowne standardy...

Raków jest nową siłą w polskiej piłce klubowej i głównie dzięki niemu Częstochowa zaczyna coraz więcej znaczyć na piłkarskiej mapie Polski. To potencjał sportowy i promocyjny. Zależy nam więc bardzo, aby - w takiej czy innej formie - inwestycja związana z modernizacją MSP Raków doszła do skutku, a niezbędne zmiany zostały zrealizowane w czasie będącym do zaakceptowania przez PZPN. Trzeba pamiętać, że stadion przy ul. Limanowskiego przeszedł już częściową modernizację związaną m.in. z montażem sztucznego oświetlenia czy poprawą stanu trybun. Niedawno - dzięki dotacji ministerialnej i środkom miejskim - miasto wykonało nowe główne boisko treningowe dla pierwszej drużyny Rakowa, a z budżetu obywatelskiego powstał budynek zaplecza treningowego. Klub korzysta z niewielkich środków w ramach promocji miasta poprzez sport. W 2018 r. była to kwota 1,8 mln zł. Miasto wspiera więc klub i chce to robić dalej, także poprzez realny projekt modernizacji stadionu Rakowa, dzięki realnemu wsparciu ze strony ministerstwa. e

CZ1

ROZMAWIAŁ MAREK MAMON


## WYBORCZA.PL

# Nikt nie wie, ile Częstochowa zapłaci za prąd. "Liczymy na pozytywne rozstrzygnięcia"



Konia z rzędem temu, kto potrafi powiedzieć, ile częstochowski samorząd w 2019 roku zapłaci za energię elektryczną. Takiego przypadku jak nasz rządzący w przyjmowanej naprędce ustawie nie przewidzieli.

---

 Ten artykuł czytasz w ramach **bezpłatnego limitu**

---

– Opozycja wcale nie chce, żeby Polacy nie zapłacili więcej za prąd – grzmiał tuż przed **sylwestrem** z sejmowej mównicy minister energii Krzysztof Tchórzewski, gdy posłowie spoza zjednoczonej prawicy pytali, co z samorządami, które pod koniec roku zorganizowały przetarg na energię elektryczną i podpisały umowę z nowym dostawcą. Odpowiedzi nie uzyskali. – Bo o takich przypadkach ustawa nie mówi – potwierdza Andrzej Porawski, dyrektor biura Związku Miast Polskich.

MEKAL

Chodzi o ustawę, która ma spowodować, że Polacy nie zapłacą w 2019 r. więcej za prąd. Ani indywidualnie we własnych gospodarstwach domowych, ani zbiorowo – m.in. w samorządach. Według nowych przepisów, ceny za energię mają być takie, jakie obowiązywały pod koniec czerwca ubiegłego roku. Ma temu pomóc obniżenie akcyzy oraz tzw. opłaty przejściowej. Gdy to nie wystarczy, firmy energetyczne mają przedstawić samorządom odpowiednio przeliczone rachunki, a straty pokryje im specjalnie powołany fundusz.



Przypadek Częstochowy z pewnością nie jest wyjątkiem, bo wiele samorządów dostawcę prądu wybiera w drodze przetargu. Częstochowa ogłasza je od lat i znacznie oszczędza, kupując energię dla urzędu i podległych sobie instytucji. Dodatkowo inwestuje m.in. w wymianę żarówek z sodowych na ledowe w lampach ulicznych należących do miasta, wymianę oświetlenia w miejskich placówkach, termomodernizację kolejnych miejskich budynków czy zakup urządzeń wyłącznie z najwyższą klasą energooszczędności A+++.

W przetargu zorganizowanym przez miasto pod koniec 2018 r. najkorzystniejsza okazała się oferta PGE. Zakładała „tylko” 50-procentowy wzrost wydatków na energię, mniejszy, niż planował dotychczasowy dostawca, firma ENEA.

Gdybyśmy jednak zostali przy droższej ENEL, teraz kłopot byłby mniejszy – wiadomo, ile płaciliśmy w czerwcu 2018.

– Ustawa nie unieważnia przetargów – podkreśla Porawski z ZMP. – Nie pozwala na to prawo o zamówieniach publicznych.

Czyli dostawca zostaje ten sam. Prawnicy ZMP analizują nową ustawę. Na razie wychodzi im, że Częstochowa będzie starą cenę płacić nowemu operatorowi.

Zresztą nawet gdyby w ustawie nie było zapisu o samorządach, i tak miałyby prawo żądać renegotjacji zawartych umów, bo zmieniły się warunki dostawy energii: zmniejszyła się akcyza i opłata przejściowa. – Byłoby to jednak trudniejsze, bo w razie braku porozumienia trzeba by się było



odwoływać do sądu.

Co w takim razie czeka Częstochowę? I czy firmy energetyczne zgodzą się z interpretacją ustawy preferowaną przez ZMP?

– W urzędzie miasta analizowane są możliwości podjęcia kroków, które mogłyby skutkować rozwiązaniami zgodnymi z prawem i możliwie najkorzystniejszymi dla Częstochowy – mówi Włodzimierz Tutaj, rzecznik częstochowskiego magistratu. – Na pewno wystąpimy do obecnego dostawcy energii elektrycznej. Zakładamy, że skoro intencją zmiany ustawy był brak podwyżek cen energii także dla samorządów, możemy liczyć na pozytywne dla budżetu miasta, a więc także naszych mieszkańców, ostateczne rozstrzygnięcia dotyczące wysokości tegorocznej umowy.

## DZIENNIK ZACHODNI

# Jest wykonawca wielkiej rewitalizacji Starego Rynku



Janusz Strzelczyk  
jstrzelczyk@dz.com.pl

### Częstochowa

**Można rozpocząć rewitalizację Starego Rynku w Częstochowie. Rozstrzygnięto przetarg na wykonawcę tej inwestycji.**

Podczas otwarcia ofert władze samorządowe poinformowały, że na realizację tej inwestycji jest 26 mln 643 tys. zł. W zapisach przetargu zastrzeżono, że w zależności od posiadanych funduszy, samorząd zdecyduje o tym, w jakim zakresie inwestycja będzie wykonywana.

Były trzy oferty. Najkorzystniejszą złożyło konsorcjum firm Zakład Remontowo Budowlano Instalatorski „BudoMax” z Częstochowy, FUH Maciej Dobosz z Krzepicy i Żelbet Montex z Częstochowy z kwotą 24 mln 354 tys. zł (zakres I), 26 mln 488 tys. zł (zakres I+II) oraz 28 mln 622 tys. zł (zakres I+II+III).

Rewitalizacja Starego Rynku podzielona została na trzy zakresy. Pierwszy z nich podstawowy i zarazem największy obejmuje m.in. budowę szklanego pawilonu dla potrzeb muzeum archeologiczno-historycznego z częścią usługową, kawiarnią i toaletami publicznymi. Budynek nawiąże do starego ratusza, którego fundamenty będą wyeksponowane.

Wokół będzie sporo zieleni, nowoczesna fontanna, miejsca do wypoczynku i rekreacji. Funkcję amfiteatru dla kameralnych imprez mają pełnić schody prowadzące do muzeum. Całość dopełnią balansujące rzeźby Jerzego Kędziory przedstawiające sceny z historii miasta. W ramach tego zakresu przebudowany zostanie również fragment ulicy Stary Rynek przylegający do głównego placu.

Pozostałe dwa zakresy to opcje dodatkowe. Drugi z nich obejmuje budowę ulicy Mirowskiej ze ścieżką i sygnalizacją świetlną, zabezpieczeniem istniejących piwnic zlokalizowanych w ulicy i elementami zieleni. Trzeci, na który zabrakło pieniędzy, dotyczy budowy odcinków ulicy Senatorskiej i Stary Rynek zlokalizowanych prostopadłe do płyty rynku.

Stary Rynek jest częścią Starego Miasta, które znalazło się w Miejskim Programie Rewitalizacji. W 2009 roku miasto przeprowadziło ankietę wśród częstochowian, pytając, co powinien objąć program rewitalizacji.

Na Starym Mieście najczęściej respondenci wskazywali patologie społeczne, zagospodarowanie czasu dzieci, młodzieży i osób starszych oraz biedę i niedożywienie.

– Dobrze, że Stary Rynek wreszcie się zmienia – mówi Andrzej Nowik, mieszkaniec

domu przy ul. Małej na Starym Mieście. – To będzie właściwie druga tak duża inwestycja w naszej dzielnicy, po renowacji dawnego klasztoru i budowie centrum społecznego przy parafii św. Zygmunta.

Częstochowa pozyskała na rewitalizację Starego Miasta 16 mln zł z funduszy unijnych, a blisko 1,9 mln zł będą stanowił pieniądze ze Skarbu Państwa.

Realizację inwestycji przewidziano na lata 2019-2020. W 2015 roku ogłoszono konkurs na przygotowanie koncepcji rewitalizacji. Na konkurs wpłynęło 49 propozycji, także z zagranicy. Chciano uniknąć historii z placem Biegańskiego, gdzie też był konkurs, ale ostatecznie zniknęły z niego najciekawsze elementy, czyli podziemny parking i kioski. Ostatecznie wybrano prace Michała Bernasika, który ma pracownię architektoniczną w Kolonii w Niemczech. Jego koncepcja obejmowała wybudowanie szklanego pawilonu, przykrywającego odkryte przez archeologów piwnice, ale w taki sposób, aby można było zobaczyć pozostałości Starego Ratusza. Ale rewitalizacji Starego Rynku od początku towarzyszyły komplikacje.

Miasto nie mogło się porozumieć ze zwycięzcą konkursu co do zapłaty za wykonanie projektu, dlatego odkupiło samą koncepcję, a projekt przygotowała inna firma.

©©

### WARTO WIEDZIEĆ

#### ZACZEŁO SIĘ OD WIELKIEJ DZIURY

Teren częstochowskiego Starego Rynku jest pod nadzorem konserwatora zabytków. Aż do II wojny światowej Stary Rynek oddzielony był od ulicy Warszawskiej dwoma rzędami zabudowań, między którymi biegła ul. Gęsia. Podczas likwidacji getta Niemcy spalili zachodnią pierzeję Starego Rynku oraz część domów przy ul. Senatorskiej. W dokumentach z 1564 i 1600 roku wymieniany jest ratusz i jatki.

Pod koniec XX wieku zarys ratusza i jatek wyłożono kocimi łbami. Kiedy w 2006 roku zapadł się fragment Starego Rynku, co było początkiem badań archeologicznych, podeksycytowani archeolodzy i częstochowianie liczyli, że miasto będzie miało atrakcję turystyczną, która ściągnie turystów.

Pomysłów na zagospodarowanie tego miejsca było wiele. Projekty rewitalizacji przedstawili między innymi studenci Politechniki Śląskiej. Przewidywały one wyeksponowanie zabytków archeologicznych.

## DZIENNIK ZACHODNI. TYGODNIK CZĘSTOCHOWA



# ŚWIĄTECZNE GRANIE Z KUBĄ ZNÓW Z WIELKIMI GWIAZDAMI

nies  
wca  
ści  
tana  
ncie  
naj  
orto

byli  
hym  
ają  
nki,  
to-  
re-  
sku  
ro-  
ród  
łat-  
zas  
zas  
go  
wa-  
rch  
nia  
naj-  
es-  
nul  
po-  
re-  
ła-  
kd-  
z-  
to-  
ch  
e-  
ne  
tr-  
u-  
te  
w-  
y-  
re-  
n-  
t-  
t-  
o-

**CZĘSTOCHOWA**  
PW, BR  
b.romanek@dcz.com.pl

W miniony piątek w Hali Sportowej Częstochowa odbyła się trzecia edycja Świątecznego Grania z Kubą Błaszczykowskim. Jak zwykle nie zabrakło gwiazd m.in. sportu i estrady.

W części muzycznej wystąpili gwiazdy polskiego hip-hopu: O.S.T.R., Eldo, KeaN, Tede i OSTRY/Bezi-mienni

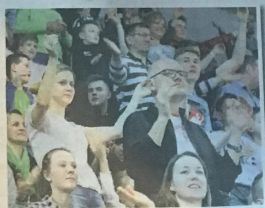


Gospodarz imprezy, Kuba Błaszczykowski wręczył specjalną paterę Agnieszce Radwańskiej, która niedawno zakończyła karierę



FOT. ANDRZEJ WALCZYK

Wyniki nie były najważniejsze, ale warto odnotować, że najlepsza okazała się drużyna Kuby



Impreza tradycyjnie przyciągnęła na Zawodzie tysiące kibiców z całego województwa



Na boisku rywalizowały drużyny złożone z największych gwiazd polskiego sportu



## BUDŻET CZĘSTOCHOWY NA 2019 ROK Z AUTOPOPRAWKĄ

**CZĘSTOCHOWA**  
Janusz Strzelczyk  
j.strzelczyk@dz.com.pl

**W budżecie Częstochowy na 2019 rok po stronie wydatków jest 1 mld 275 zł.**

**N**a ostatniej ubiegłorocznej sesji Rada Miasta Częstochowy uchwaliła budżet na 2019 rok z prezydencką autopoprawką.

O autopoprawce do projektu budżetu władze Częstochowy wspólnie z radnymi SLD, Koalicji Obywatelskiej oraz radną niezależną Krystyną Stefańską poinformowali na specjalnie zwołanym briefingu prasowym tuż przed czwartkową sesją Rady Miasta.

- Cieszę się, że udało się wiele z tych zadań, które docierały do nas ze strony mieszkańców, uwzględnić w autopoprawce podczas wspólnych prac z koalicyjantem - powiedział prezydent Krzysztof Matyjaszczyk.

- W ramach koalicji pomiędzy Koalicją Obywatelską a SLD w poczuciu odpowiedzialności za przyszłość miasta i mieszkańców wspólnie przygotowaliśmy projekt budżetu i autopoprawkę. Mamy świadomość, że czas dla samorządu są bardzo trudne, ponieważ rząd nakłada na nas dodatkowe obowiązki w kwestii oświaty, służby, czy podwyżek prądu. Uważam jednak, że budżet przygotowaliśmy bardzo odpowiedzialnie i w sposób optymalny - przeko-

nywał zastępca prezydenta Andrzeja Szewińskiego.

W trakcie sesji za przyjęciem budżetu z prezydencką autopoprawką głosowało 17 radnych z klubów SLD oraz Koalicja Obywatelska, przeciw było 10 radny PiS.

W autopoprawce zawarto m.in.: prace przygotowawcze i wkład własny do rozbudowy

**Cieszę się, że wiele z tych zadań, które docierały do nas ze strony mieszkańców, jest w autopoprawce**

**KRZYSZTOF MATYJASZCZYK**

infrastruktury sportowej w Częstochowie z kwotą 1 mln zł (zadania związane ze stadionami piłkarskim, żużlowym oraz lekkoatletycznym), infrastrukturę rowerową (500 tys. zł), program "Złota Rączka dla seniora" (100 tys. zł), bezpłatna nauka pływania dla dzieci w wieku szkolnym - 300 tys. zł, bezpłatna opieka weterynaryjna dla adoptowanych zwierząt - 100 tys. zł, wybieg dla psów - 80 tys. zł, program "Dostępny lekarz" - 200 tys. zł, remont mieszkaniowego zasobu gminy (1 mln zł), program budowy i przebudowy ulic i dróg lokalnych (zwiększenie o 3 mln zł). W 2019 roku dochody miasta wyniosą 1 mld 275 mln zł, a wydatki 1 mld 296 mln zł.

• © ©

## ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

### Mamy więcej kamer. Tym razem na Wrzosowiaku

System miejskiego monitoringu wizyjnego wzbogacił się o 4 nowe kamery. Tym razem zostały zainstalowane w rejonie ul. Orkana w dzielnicy Wrzosowiak.

Dozorem nowych kamer objęty został przede wszystkim teren przystanków i przejścia dla pieszych na wysokości Szkoły Podstawowej nr 53. Punkty obejmują też teren przy skrzyżowaniach z ul. Jagiellońską i 11 Listopada, a także stację rowerów miejskich. Nowoczesne kamery (wyposażone w doświetlacze podczerwieni) będą pracować całodobowo. Planując system uwzględniono bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego i użytkowników infrastruktury komunikacyjnej w rejonie ul. Orkana.

- Miejski monitoring to nie tylko możliwość szybkiej reakcji w sytuacji zagrożenia, ale też większe poczucie bezpieczeństwa. Dlatego staramy się reagować na wnioski mieszkańców i sukcesywnie rozbudowywać system monitoringu w tych rejonach miasta, gdzie jest to szczególnie uzasadnione i technicznie możliwe - mówi prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk.

Częstochowski system liczy już 85 kamer. Działające całodobowo centrum miejskiego monitoringu zlokalizowane jest w siedzibie częstochowskiej Straży Miejskiej przy ul. Krakowskiej. Każdego roku jego pracownicy ujawniają ponad 2 tys. zdarzeń wymagających interwencji służb mundurowych czy pogotowia ratunkowego. W 2017 takich zdarzeń było 2385, z czego 1951 zakończyło się interwencją samych strażników miejskich. W ubiegłym roku liczba ta była podobna.

**WCZESTOCHOWIE.PL**



### Miejski monitoring rozbudowany o kolejne kamery (zdjęcia)

PP

03.01.2019 15:02



fot. Straż Miejska w Częstochowie

**O kolejne cztery kamery rozbudowany został miejski monitoring, którego centrum znajduje się w siedzibie Straży Miejskiej. Urządzenia pojawiły się w dzielnicy Wrzosowiak.**

Finansowana z miejskiego budżetu inwestycja została zrealizowana w rejonie ul. Orkana. - Dozorem nowych miejskich kamer objęty zostanie przede wszystkim teren przystanków i przejścia dla pieszych na wysokości Szkoły Podstawowej nr 53 z Oddziałami Integracyjnymi - informuje Artur Kucharski ze Straży Miejskiej w Częstochowie. - Dodatkowo kolejne punkty kamerowe obejmować będą teren przy skrzyżowaniach z ul. Jagiellońską oraz ul. 11 Listopada. Pod nadzorem kamer będzie też m.in.: stacja rowerów miejskich.

Nowoczesne kamery wyposażone w doświetlacze podczerwieni czuwać będą w systemie całodobowym nie tylko nad bezpieczeństwem dzieci i mieszkańców w otoczeniu szkoły. Planując system uwzględniono również bezpieczeństwo innych uczestników ruchu drogowego, infrastruktury komunikacyjnej oraz miejskiej w rejonie ul. Orkana.

Rozbudowę miejskiego monitoringu w październiku zapowiadał prezydent Częstochowy **Krzysztof Matyjaszczyk**, który wizytował centrum miejskiego monitoringu.

Centrum miejskiego monitoringu zlokalizowane jest w siedzibie częstochowskiej Straży Miejskiej przy ul. Krakowskiej. Operatorzy miejskiego monitoringu całodobowo obserwują obraz za pomocą kamer i dbają o zachowanie bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego. Rocznie pracownicy Straży Miejskiej z referatu miejskiego monitoringu ujawniają ponad 2000 zdarzeń, które wymagają interwencji służb mundurowych czy pogotowia ratunkowego. W 2017 roku dzięki miejskiemu monitoringowi operatorzy ujawnili 2385 zdarzeń, w których aż 1951 razy interweniowali częstochowscy strażnicy miejscy. W 2018 ilość interwencji była podobna.

**Źródło:** Straż Miejska w Częstochowie





## Miasto rozdysponowało pieniądze na promocję przez sport

3 stycznia 2019



Ważną część zapisów budżetu miasta na 2019 rok stanowią wydatki na sport, wypoczynek i turystykę. W tej sprawie przed końcem starego roku debatowała częstochowska Rada Sportu. Rada m.in. pozytywnie zaopiniowała propozycje zadań publicznych planowanych do realizacji w tym roku.

Polęd 0

← Poprzedni

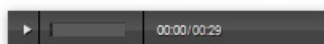
Kapsuła czasu od Stowarzyszenia Mieszkańcy Częstochowy

Następny →

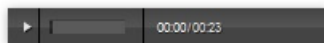
Raków w drodze po awans!

Więcej na ten temat:

Jej przewodniczącym jest wiceprezydent Częstochowy Andrzej Szewiński.



Przy tej okazji pytaliśmy też w jaki sposób kluby sportowe mogą otrzymać dodatkowe pieniądze oprócz przetargów np. na promocję miasta poprzez sport?



Rada Sportu w Częstochowie apelowała też o zwiększenie środków na promocję miasta poprzez sport w stosunku do wydatków w roku 2018.